



UNIVERSITÄT
WIEN
BIBLIOTHEK

Kat. Komp.
24545

Mag. St. Dr.

P

Bayr.



hier. pol. 6619.

Baziński Antoni Soc. Jes
(ur. 1714 + 1770)

Kazanie na pogrzebie Jakuba
Prusza Kanonika Krakow. i
chełmińskiego, deputata Trybunału
Koronnego, miane w Kościele
Jannym piotrkowskim 13
Listopada 1759. gr

BIBLIOTHECA
UNIV. CRACOV.  TABUL.
CRACOVENSIS

MOWA

*Planxit David planctum super Saul,
Et ait: considera Israël, quia abjectus
est Clypeus Fortium, Clypeus, quasi
non esset unctus oleo.*

2di Regum. 1mo.



Ak należało IASNIE
WIELMOZNI PA-
NOWIE, aby swego
na tronie Izraelkim
Przodka, y owszem z

elekcyi y wybrania BOSKIEGO: (a)
*Quaeruit sibi DOMINUS virum
juxta cor suum, współ Kolegę y To-
warzysza, nie tylko własnemi, ale ca-
łego krolestwa łzami, y lamentem o-*

A

pła-

(a) 1 Reg. 13 v 14.

płakiwał Dawid. *Planxit David plan-
ctum super Saul.* Godna była też, kro-
lewska iego Osoba, godna o publiczne
całego Państwa dobro, pieczołowitość
y staranie, godne w opatrzonym y za-
biegłym sprawowaniu y rządach, uko-
chanego B O G U królestwa, zaślugi.
Boć ta jest PANOWIE zacni, ludzi u
świata wielkich, w Ojczyźnie wystu-
żonych, od stanów niższych y pośpoli-
tego gminu różność, że śmierć ich, ia-
ko powszechna stratę, tak nie prywa-
tne, lecz publiczne za sobą, prowadzi
żale. Ten zwykł bywać niepodeyrzany
godności y zaślug ich dowód; tży nie-
ukoione, y powszechny znamienitych
Osob, lament. Nie od rzeczy napisał
Tacit: (6) *Mortem ex natura omnibus
equalem, oblivione apud posteros, vel
memoria, distingvi.* Iakoż nie darmo
to przyrodzenia ludzkiego rozporza-
dzenie

dzenie, ktore iako narodzenia nasze-
go, tak y śmierci bez też y płaczu mieć
niechciało. Wszakże rodziemy się na
świat; nie bez też naszych, umieramy;
nie bez też cudzych. Los narodzenia
ludzi zacnych; wyfokieykrwi iasność,
rodowitości godność, fortuny ob-
fitość, dostoięństw możność; wydziela
Ich y wyłącza od pospolitego rodzaju,
według wyroku ukoronowanego Pro-
roka: (c) *Ego dixi DII estis, & Filii ex-
celsi omnes*. I ta nierówność od nay-
wyższego życia Dawcy, zawisła woli;
iako mowi narodow Doktor pod po-
dobieństwem garniarza: (d) *An non ha-
bet potestatem Figulus luti, ex eadem
massa facere, aliud quidem vas in hono-
rem, aliud verò in contumeliam?* Lecz
śmierci prawo tych wszystkich rowna.
Wszak do was PANOWIE y POTEN-
TACI świata powiedziano: (e) *Vos au-*

A2

tem

(c) Psal: 81 v 6 ad Rom: 9 v 21 (e): Psal 81. v. 7.

tem sicut homines moriemini, & sicut unus de Principibus cadetis. Dlaczego w tak nierównym narodzeniu naszym, coż uczyniła natura? á bardziey chwalebne w życiu czyny y zaślugi każde go? oto: że śmierć ludzi pospolitych śmiechem lub litością, Godnych; łzami y lamentem kończy się. *Mortem ex natura omnibus equalem, oblivione apud posteros, vel memoriâ, distingvi.* Bo iako z płaczu kolebcego przy pierwszym do życia wstępie, nieznac; czy kto fortunnie czy niefortunnie się rodzi? tak łzy śmierć następujące, Kto? y jaki umarł? oznaczają. Wiecie? kto y jaki był, BOG w ludzkim ciele, Iedyny SYN BOSKI, Pośrednik y Zbawiciel narodu ludzkiego IEZUS CHRYS-
TUS? Płakała go y żałowała natura cała, (f) *Verè Filius DEI erat homo iste. Sol obscuratus est, terra mota, petra scis-*

(f) Math: 72. v. 54. Lucæ 23. v. 45.

Ja. Jak wielki uczeń, y kochanek I E-
ZUSA Łazarz? Ubośtwionemi śmierć
iego oplakiwał łzami, (g) *Lacryma-
tus est IESUS*. Jak miły był w ży-
ciu y ukochany od wszystkich Nepo-
cyan? Niech tzy powiedza Hieronymo-
we, który o sobie świadczy: (h) *Quoties
nitor in verba prorumpere, semper lacry-
mis implentur oculi, Et renovato dolore,
rotus in funere sum*. Za hość y powin-
ność poddaństwa swego, ostatnia usłu-
gę ulubionemu Monarsze swemu
Filipowi trzeciemu, Hiszpańskie-
mu Krolowi, łzami wypłacali Medy-
olanenčzykowie: *Optimo Principi fi-
deles Mediolanenses, infelix lacryma-
rum vectigal solvunt, quod viro nun-
quam dederunt*.

Oczywisty dowod tcy
dwoisley prawdy, pokazał na Oso-
bie swoiey, złożony na tym feral-

Az

nym

(g) Ioan. 11. v 35. (h) Epi: 4.

nym Katafalku JASNIE WIELMO-
ZNY NAYPRZEWIELEBNIEY-
SZY JMC. XIADZ JAKUB PRU-
SZAK, Krakowski y Chełmiński
KANONIK, Trybunału Koronnego
DEPUTAT: Los urodzenia Jego
wysoki bo z Domu pierwszemi w
Prusiech imionami, cnota przed Bo-
giem, miłością prawowierney Religii,
męstwem, rada, y zasługami przed Oy-
czyzną, znamienitego. I w tym go
BOG miedzy wielu innych uszczęśli-
wił. (i) *Felicem judicabimus cui accipere
lucem prosperè contigit*, iako napisał
Filozof. Progressow wspaniałych, y bie-
gu życia Jego regestr, ostatnia poka-
zała choroba, y po niey śmierć szczę-
śliwa, gdy tak śliczny doskonałości
Chrześcijańskiej wizerunek, od wielkie-
go iednego Ascety opisany, wyraził na
sobie iak w zwierciadle. (k) *Christiana*

Vita

(i) Aristoteles Lib: 6 (k) Alvarez Lib. 4.

vita conditionem, precipue primus Et ultimus dies continet. Nic pomyślniejszego, nad wszystkie pomyślności człowieka Chrześcijańskiemu, iako kiedy pierwszy dzień życia, dzień narodzenia, zgadza się z dniem ostatecznego kresu. Bo na tym cały fundament zbawienia zawisł, aby iako pierwszy w Łasce Poświęcającej ktorey dostępujemy przez Chrześcijańskiego, tak ostatni był w Łasce Boskiej, ktorey dostępujemy przez heroiczną pokutę. Skończył dni swoje ten nie odżałowany wiekami PRAŁAT, w młodym co do lat, bo w czterdziestym, lecz dojrzałym y sędziwym, co do cnoty y zasług wieku. Skończył według wyroku Augustyna: (1) *Non potest male mori, qui bene vixerit. Merces vite bonae, aeterna est.* Umarł nie tylko iako pobożny Chrześcijanin, y Katolik, ale nad to, iako cnotliwy y do-

A4

(1) Lib: 1 de Civit: DEI.

dobry w Kościele Bożym Pasterz y
 Prałat, Sakramentami Świętymi opa-
 trzony, w Aktach, Wiary, Nadziei y
 Miłości. Umarł śmiercią błogo-
 sławionych w PANIE. (t) *In*
Domino moriuntur, qui in Fide,
Charitate, Gratiâ, & Amicitia DEI
moriuntur, iako mowi Beda. Umarł
 w pełności zasług ku Rzymskiej Re-
 ligii y ukochaney Oyczyźnie, pełniac
 na Oyczystym L E L I W I E swoim
 słowa Ducha Przenayświętszego, (m).
In die plena Luna reversurus est in do-
rum suum. To iest, iako w sensie mi-
 stycznym tłumaczy Hugo u Korneliu-
 sza à Lap: o powrocie na świat Syna
 człowieczego. (n) *Cum plena erit Ec-*
clesia Sanctis, virtutibus & meritis, re-
dibit in mundum, ut bonos premiet.
 Zszedł na koniec pewna dla Imienia
 swo-

(t) Hom: Lib: 6. cap: 4. (m) Prov. 7. 7. 30. (n)
 In Proverb. cap. 7.

swoiego y Duszy niesmiertelney, został
 wiwłszy sławy y wiekuiłstey w Niebie
 nadgrody nadzieię, w Izaiasza Proroka
 zapisana Xiegach. (o) *Non occidet ultra,*
& Luna Tua non minuetur, quia erit
Tibi Dominus in lucem sempiternam,
& DEUS Tuus in gloriam.

I ten los tak fortunny, wyso-
 kiego urodzenia, tak świętey y przy-
 kładney śmierci, niepospolite na serca
 wszystkich zaciągnął żale, tak że się o
 Nim mówić może, co o Xiażęciu Zba-
 raskim Koniuszym Koronnym napisał
 Starowolski. *Totâ lugente Republicâ,*
mortuus est tunc, cum Illius ope maximè
indigeret. Wszakże, ieżeli miara żalów
 następujących iest, y bydz powinno;
 życie publicznemu dobru pożyteczne,
 iako napisał Muret: *Quorum vita, quò*
diuturnior & publicè utilior, eorum
mors nunquam non acerba. Strata nie-
 śmier-

śmiertelnego życia godnego, P R A-
 ŁATA, iakich sadzicie też godna? W
 ten czas go z oczu niełitościwe
 zabrały Parki, kiedy go Przeswiętna
 LELIWITOW Familia na for-
 tunnym wojującego Kościoła Zody-
 aku, między pierwszej wielkości Lu-
 minarzami oglądać spodziewała się, aż
 o to śmierć okropna, wszystkie razem
 przerwała nadzieie. (p) *Expectabitis
 lucem & ponet eam in umbram mortis,
 & in caliginem.* W ten czas kiedy JA-
 SNIE WIELMOŻNE KAPITU-
 ŁY, Krakowska y Chełmińska, których
 był ozdoba, wysokie mu gotowały
 Prelatury, y na sędziackie iako niegdyś
 młodego Daniela zapraszały Stalla. (q)
*Veni & sede in medio nostri, & indica
 nobis quia dedit Tibi DEUS hono-
 rem senectutis.* W ten czas kiedy w
 Koronie WICEREIOW Polskich
 Stoli-

stolice Sprawiedliwości świętej na obronę całości publicznej, y dobra politego osiadać począł. (r) *Benedictus in latitudine Gad, quasi Leo requievit, qui fuit cum Principibus populi, & fecit iustitias Domini.* W ten czas kiedy mu Braterskie Jaśnie Wiemożnych KOLEGOW affekta y chęci, dłuższego życzyły y niepochlebine tuszyły życia z Izaiašem Prorokiem (s) *Erumpet quasi mane lumen tuum, & sanitas tua citius orietur.* W ten czas nakoniec kiedy pragnących Sprawiedliwości świętej zgromadzonych JJ. W. W. Pacyentow! usła, nayzbawienieyszych w Osobie Jego usług y pomocy dla siebie załuiac straty, nieukony żal intonowały y nuciły. (t) *Ergo nē Jonathas morietur, qui fecit salutem hanc magnam in Israhel? Hoc nefas*

(r) Deut: cap: 33. v. 20. & 21 (s) Cap: 58. v. 8

(t) 1 Reg: Cap. 14 v. 45.

fas est: Vivit Dominus, si ceciderit capillus de capite ejus in terram, quia cum DEO operatus est hodie. Aż o to kiedy wszyscy w dzień Świętego Stanisława Kostki bezkrewnymi od śmierci okupić Go myśleli Ofiarami, wieczności szczęśliwey stał się Ofiara, *Totâ lugente Republicâ, mortuus est tunc, cùm Illius ope maximè indigeret.* Ah! nieprzyjazne życzliwym chęciom Fata, iak nieuleczona y wieloraka sercom naszym zadałyście ranę!

Dokończył tedy Ten życiem godny, wieku swego PRAŁAT, y gdy mu na tym okropnym Katafalku, na którym ukochane zwłoki Jego, y żale nasze złożyliśmy, nadgrobek ryfuiemy: (v) *Jacet Vir magnus publicis lacrymis dignus, nemo Illum novit, qui non lugeat.* On obumarłe y zawarte mając usta, na ukoienie żalów

Walzych

Wafzych, a oraz na oſtatnia waletę y
dziękczynienie, wymowne otwiera
serce; wzorem y przykładem Nauczy-
ciela miłości (: ktorego w życiu ſwo-
im naśladować uſiłował:) ó którym
to napisał Juglares: *Elatuſ in cathe-
dram veri amoris Magiſter, idiomate
poſthać amantium locuturuſ, ore clauſo,
cor aperit.*

Zegna Waſ nayprzod In-
fuł Poſkich ozdoby, ukoćhani w ży-
ciu Paſterże, JASNIE OSWIECONY,
JASNIE WIELMOZNY, Krakowski
y Chełmiński BISKUPI. Czytał On
zawſze w pełnym ku Oyczyźnie miło-
ſci Sercu Twoim JASNIE OSWIE-
CONY XIAZE, zapisane (w) w Pi-
ſmie Bozym Charaktery dla
Herbownego ORŁA Twego: *Vidi-
ſtiſ? quomodo portaſſerim voſ, ſuper a-
las Aquilarum, & aſſumpſerim mihi.*

Czytał

(w) Exod: 19 v. 4.

Czytał w pom nażaniu Chwały Bo-
 skiej, Wiary y Kościoła, Apostolska
 w Dyecezyach żarliwość, zdrowa y nie-
 zganiona w Senacie radę, w utrzyma-
 niu powagi NAYIASNIEYSZEGO
 MAJESTATU wierność, w wsparciu
 y ubelpieczeniu naytrudniejszych in-
 teresów do pospolitego Oyczyzny Sy-
 now dobra ściągających się, nieško-
 rumpowane męstwo. *Vrdistis quomodo
 portaverim vos super alas Aquilarum.*
 I dlatego iako delegowany do Ciebie
 Posel swoim y całego Arcopagu Koron-
 nego imieniem, pełne Ci wdzięczno-
 ści gotował dziękczynienie, za świad-
 czone sobie łaski Twoje, wieczyste
 gotował usługi.

Doznawał w Oycowskich ku
 sobie dowodach Twoich Jasnie Wiel-
 możny BISKUPIE Chełmiński Do-
 broczynnego Pasterza. Iakoż wszyscy
 mówić

mować możemy: (x) *Habemus Te Patrem & Sacerdotem*, y długie na słodkich usługach Twoich przepędzać zamierzał wieki. Teraz gdy śmierć nie-
litościwa ostatecznym życziwym zamysłem Jego zapisała termin; ostatecznie y on na sercu swoim ryluie votum. Oyczyście mu ORŁOWI Twemu J. O. Panie, Oлимп wyznaczając eminencyi: piszę z Jobem: (y) *Elevabitur Aquila, & in arduis ponet nidum suum*. Herbownemu L E-
L I W I E Twemu J. W. BISKUPIE Chełmiński, życząc wieku y lat długich, pisze: (z) *Luna in omni tempore ostensio temporis, & signum ævi, secundum Nomen, crescens mirabiliter in consummatione*.

Idiomate locuturus amantium, ore clauso, cor aperit,
Do Was serdeczne otwiera usta, Jnsuł
Polkich

(x) Judic: 18. v. 19 (y) cap: 39. v. 27. (z) Eccl:

Poliskich nadzieie JASNIE WIELMO
 ZNI Krakowskiey y Chełminskiey
 Kapituł PRAŁACI, ukochany w ży-
 ciu Kolega Walsz. A za Braterskie dzie-
 łuiac affekta y nieukończone z życiem
 pamięci Walszey obowiązki, y Stallow,
 y Prelatur, y Katedr, y swoich Wam
 ustępuie wiekow. *Vizite morte mea,*
nostro succrescite casu. Et quot ego ci-
neres, tot numerate dies.

Idiomate locuturus aman-
tium, ore clauso, cor aperit. Zegna
 Was J. W.W. Utriusque Collegii
 ASESSOROWIE, współ Deputat y
 Kolega Walsz. Miał sobie zaiste Ten
 Prałat czego w życiu winłować, że
 pierwsza dla ukochaney Ojczyzny
 swoiey usługę w tak wybornym, w
 tak cnota y zasługami znamienitym
 wybranych JASNIE WIEL-
 MOZNYCH Sędziow Gronie
 miał

miał sprawować. Złote sobie zaślugy
 chwały żniwo tufzył przy Herbo-
 wnych Twoich JASNIE WIELMO-
 ZNY PREZYDENCIE Gra-
 biach. Poprzyśiężbna sobie y Domowi
 swemu Fortunę y Honor przy Twoim
 JASNIE WIELMOZNY MAR-
 SZĄŁKU Pierścieniu. Lecz nierównie
 bardziey ma sobie teraz czego win szo-
 wać, kiedy przy Waszych JASNIE
 WIELMOZNI PANOWIE osta-
 tnych a zbawiennych usługach, Oy-
 czyłsty Xiężyc swoy, na wysoki (w BO-
 GU nadzieia) niebieskiey chwały wy-
 niesiony widzi Zodyak; któremu dziś
 pisać: (a) *Luna in omnibus, in tempore
 suo, in firmamento Coeli resplendens
 gloriosè, species Coeli, gloria stellarum.*
 Dziękuję ci JASNIE WIELMOZNY
 PREZYDENCIE za oycowską
 twoią ku sobie miłość. Zaszczycać się
 B będzie

będzie dzisieysza ofiara Twoja przed
całym niebieskim Dworem. (b) *Simon*
Sacerdos magnus, qui in vita sua sufful-
sit domum, porrexit manum suam in
libatione, & libavit de sanguine uve,
effudit in fundamento altaris odorem
divinum, excelsi Principi Rokuiac Ci
nicomylnie, naywyższe w Kościele Bo
żym dostoięństwa, słowy Barucha Pro
roka: (c) *Circumdabit Te DEUS di-*
pleide Justitiæ, & imponet Capiti Tuo
mitram honoris æterni. Winszować
sobie będzie JASNIE WIELMOŻNY
MARSZAŁKU, że za dobroczynną
manudukcyą Herbowney ZBOIN
SKICH Strzały, Oyczyłszy LELIWA
Jego, na pożądanym stanął terminie.
(d) *Stetit Luna in habitaculo suo in lu-*
ce Sagittarum Tuarum. Życzac Ci po
długoletnim życiu y pierwszych w Se
nacie

(b) Eccl. 50. v. 16. 17. (c) Cap. 5. v. 2. (d)
Habac. 3. v. 11

macie Polskim krzesłach, wysokiey w
Niebieskim Senacie chwały, słowy J-
zaśza Proroka. (e) *Requiem Tibi dabit
semper; Et implebit splendoribus ani-
mam Tuam, Et ossa Tua liberabit.*

Wam zgoła wszystkim
J. J. . W. W. Utriusque Collegii SE-
DZIWIE, ostatnie za życzliwe u-
stugi zapisać votum. *Vos longa, remo-
tis fama, ferat virtute graves, per sa-
cula Regnis.*

Idiomare locuturus a-
mantium, ore clauso, cor aperit. Do ko-
goż bardziey? ieżeli nie do Ciebie ko-
chający y ukochany w życiu, doznany
naybardziey, a rzadkim przykładem
po śmierci, Przyjacielu y Kolego, JA-
SNIE WIELMOŻNY MCI XIĘŻE
KRAKOWSKI. Gdyby złożonemu
na tym okropnym Katafalku s. p.
PRAŁATOWI, łaskawe nieba mar-
twe otworzyły usta, pozwoliły głosu,

nie innego do Ciebie zażyłby stylu,
tylko którym Medyolaneński Biskup,
serdecznego niegdys opłakiwał Brata:
Charitate ut Frater, curá ut Pater,
sollicitudine ut Senior, cùm plurimum
mihi necessitatum officia impendebas, in
Te; non unum, sed plures amissos requi-
ram. Byłeś mu JASNIE WIELMO-
ZNY JNFULACIE, w zdrowiu y osta-
tniey, przedłużoney. nieco chorobie,
szczerą y wylaną miłością Bratem.
Charitate ut Frater. Jeden tylko spor
był między wami; który śmierć chy-
ba pogodzić, y uspokoić mogła, o kto-
rym Marcyalisz. *Nobilis hæc fuerat,*
pietatis rixa duobus. Quòd pro Fratre
mori, vellet uterque prior. Śmierć Je-
go Oycem Cię pokazała, *Curá & sol-*
licitudine ut Pater. Kiedy na pierwszą
o rozstaniu się Jego z światem no-
winę, rzewliwemi zalawszy łzami,
sercem y usły z Dawidem zawołał:

(f) *Doleo super Te frater mi Jonatha, decore & amabilis, sicut mater unicum amat filium, ita ego Te diligebam.* Kiedy, boday wieść niesłyszana! o dokonaniu Jego, gruba bez żadnego podziału na serce Twoje żałami skołatane, sprowadziła żałobę. (g) *Lugenti Tibi, luctus nuntiatus est, quasi de industria in id tempus congestis malis, ut nihil esset, ubi se dolor Tuus declinaret.* Kiedy na martwe Jego rzuciwszy się zwłoki, znatężonym żalem, lament ponowiłeś Eneasza, nad rodzonym Polidorem. (h) *Oscula depono, mæsto suprema feretro. Atque ajo: invito, frater amate vale.* Kiedyś, ostatniey (a mowię ostatniey) na wieczysley pamięci godne, usługi PRAŁATA Tego, y fatygi, y czasu, y nakładu, y ręki nie żałował. Tak dalece że współ, lubo nie

Bz

na

(f) 2. Reg: c. 1. v. 26. (g) Seneca Lib: 4. (h) Virgilius.

na ciele, lecz na duszy y sercu obumie-
rającemu, w życiu y śmierci Koledze;
niewygasta, na iednym Katafalku ra-
dziła pisać miłość; co na mogile śmier-
telney Saula y Jonaty, potomne czyta-
ia wieki. (i) *Saul & Jonathas ama-
biles, & decori in vita sua, in morte
quoque non sunt divisi.*

Za te wszystkie dowo-
dy Twoje JASNIE WIELMOŻNY
PANIE, z winnym nieśmiertelnych
dziękow oświadczeniem, na tym sa-
mym nadgrobk, który iako nay-
wiernieyszy ostatniy woli Exekutor,
nayukochańszy Przyjaciel, w tutey-
szej Bazylice wystawić umyśliłeś, nie
co innego obowiazana przed BO-
GIEM, JASNIE WIELMOŻNEGO
KOLEGI Twego, czytać każe nastę-
pującym czasom wdzięczność, tylko
co niegodne moje dziś głosza usta.

Fune-

*Funera plorat amor, lacrymas mors
marmore sculpsit. Marmor idem lethi,
marmor amoris erit.*

*Jdiomate locuturus aman-
tium, ore clauso, cor aperit.* Ozdobo
y Chwało Domu CZAPSKICH, JA-
SNIE WIELMOZNY MCI PA-
NIE POMORSKI. Jasnie Wielmo-
żnego Kolegi Twego Serce! bo iako
przez wierney w życiu y nierozę-
waney przyiaźni obowiązki, *primum
vivens*, tak w iednym gniazdeczku
ultimum moriens. Wszak z tym s. p.
J. W. PRAŁAT ten, przy pier-
wszym wstępie swoim, przeniesiony
w progi kamienicy Twoiey, do kto-
rey go dla wygodnieyszego spoczyn-
ku zaprosiłeś, oświadczył się Jeżeli
mam w tey moiey chorobie umie-
rać? niech tu umieram, lakby mo-

wił z Jobem. (k) *In nidulo meo moriar, & sicut palma multiplicabo dies meos.* To jest w gniazdeczku swoim LELIWITOW. Iak niezámierzane wiekami winienby ei był dzięki, gdyby biegu życia y wdzięczności zazdrośne niezatamowały Fata, widzac na naymnieysze za życia skienienia swoje, Ciebie ze wszystkich doświadczenia sobie przysług naygotowszego, do wykonania nayprędzszego, na wzor owych u Proroka luminarzow: (l) *Stellæ dederunt lumen in custodiis suis, vocatæ; dixerunt adsumus, & luxerunt.* Ey dopieroż gdyby widział śmiertelne y już okrzepłe ciało swoje, własna swoia oporządzającego ręka nie bez łez hoynych: (t) *Flebat irremediabilibus lacrymis.* Gdyby troskliwość y staranie požadane-
go

(k) Cap: 29 v. 18. (l) Baruch 3. v. 34:
(t) Tob cap. 10. v. 4.

go w życiu Exekutora? gdyby hoy-
ne z własney szkatuły na Kapłanow
y ubogich za duszę swoją rękę two-
ię. Lecz widzi w Bogu, y to sercem
y usły memi, zapisuie votum, Tobie
y Jasnie Wielmożney Familii two-
iej. *Lunasque sequentes ordine respi-*
cias. Nunquam Te crastina fallat ho-
ra, neque insidiis noctis capiare serena.

Idiomate locuturus amantium
ore clauso, cor aperit. Zegna Was,
Wielmożne ZIEMSTWO Sieradz-
kie, SĘDZIO, POSEDKU, y PISA-
RZU, a oraz Przeswiętna PALE-
STRO, Ten, pierwszą pod tak go-
dnych, y wyśłużonych w Ojczyźnie
STROZOW Praw Koronnych, czu-
łością, sprawuiący Funkcyą DEPU-
TAT. Jeżeli szczęśliwemi tych sa-
dziła kiedyś starożytność, którzy
pod znakiem niebieskiej wagi, dni
życia

życia zaczynali, według świadectwa
 Pòety. *Felix aquato genitus sub pon-*
dere libra, Judex extrema sistet vitaq̃
necisq̃. Dopieroż iak szczęśliwy Ten,
 Godny Koronnego Trybunału SĘ-
 DZIA, kiedy na wadze nienadwero-
 żoney, nieposzlakowaney w niczym,
 nieskorumpowaney sprawiedliwości
 wieczyſtych DYKTATOROW, swo-
 ie do Naywyższego Sędziego BOGA
 w Niebo zanoſi zaſługi. Na ramio-
 nach Przeczacney PALESTRY, do
 tey Świątyni y Grobu w - prowadzi
 Ciało, za która nayżyczliwſza y
 nayzbawiennieyſza, ſobie wyſwiad-
 czona uſługę przy winnym dziek-
 czynieniu iako dobry Pasterz w Ko-
 ściele Bożym, tak Pasterskie Wam y
 życzliwe z Nieba zſyła błogoſławień-
 ſtwo (m) *Beati qui custodiunt Judi-*
cium

et iustum & iustitiam omni tempore (n)
In memoria aeterna erit iustus, ab au-
ditione mala non timebit.

Idiomate locuturus amantium
ore clauso, cor aperit. Zegna was JJ.
WW. WW. PACYENCI, a za
świadczone sobie ostatnia usługę y
weschnienia święte dziękuiac, błogo-
ślawi. (o) Benedicti vos à Domino, qui
fecistis hanc misericordiam cum Do-
mino, & sepelitis eum, retribuet Do-
minus misericordiam & veritatem.

Słyszę na koniec, głos ze
 łzami pomiełzany sług y czeladki
 kochaney, iaki po ulubionym Brutu-
 sie, Rzym niegdyś wydawał. *Uti-*
nam viveres! Utinam viveres! Dla
 czego, *idiomate locuturus amantium,*
ore clauso, cor aperit. Zegna was, y
 dziękuie za wierne w życiu y po
 śmierci usługi, Pan Wasz, przyrze-
 kając

(n) Psal: III v 7 (o) 3 Reg: c. 2. v. 5. & 6,

kaiac, że iako was w życiu z du-
 lzy kochał, maiac zawsze przed o-
 czami, przepisana sobie od DUCHA
 Przenayświętszego naukę: (p) *Servus*
sensatus, sit tibi dilectus quasi anima
tua, neque inopem derelinquas eum.
 Tak też miłość oświadczać będzie, y
 w niebie, y w wieczności. (q) *Luna*
perfecta in aeternum, & testis in caelo
fidelis.

Zegnam y ia na koniec
 Ciebie, swoim y Zakonu mego imie-
 niem, Jasnę Wielmożny PANIE,
 składaiać Ci niskie y powinne dzięk-
 czynienia, za okazane w życiu do-
 wody, Dobroci Twoiey, Łaski, y O-
 brony. Czyniłeś więcej, niżeli ślaze-
 ku TOBIE godne były zasługi; y
 przeto nieskończoney wdzięczności
 włożyłeś na nas obowiązki; które aby
 w słuszności swoiey wypłacone były,
 to Ci oświadczam moim y Braci moich

(p) *Ecclesi cap: 7. v 23.* (q) *Psal: 88. v 38.*

sercem, że nietylko drogie obumar-
 łego Ciała Twego zwłoki, w grobie
 Oycow naszych, lecz y przychylną
 zawsze ku nam, Osobę Twoię, w
 nieustannej naszej składamy pa-
 mięci, przyrzekając wiernie, że (r) *Vir*
amabilis ad Societatem; magis Amicus
erit, quam Frater.

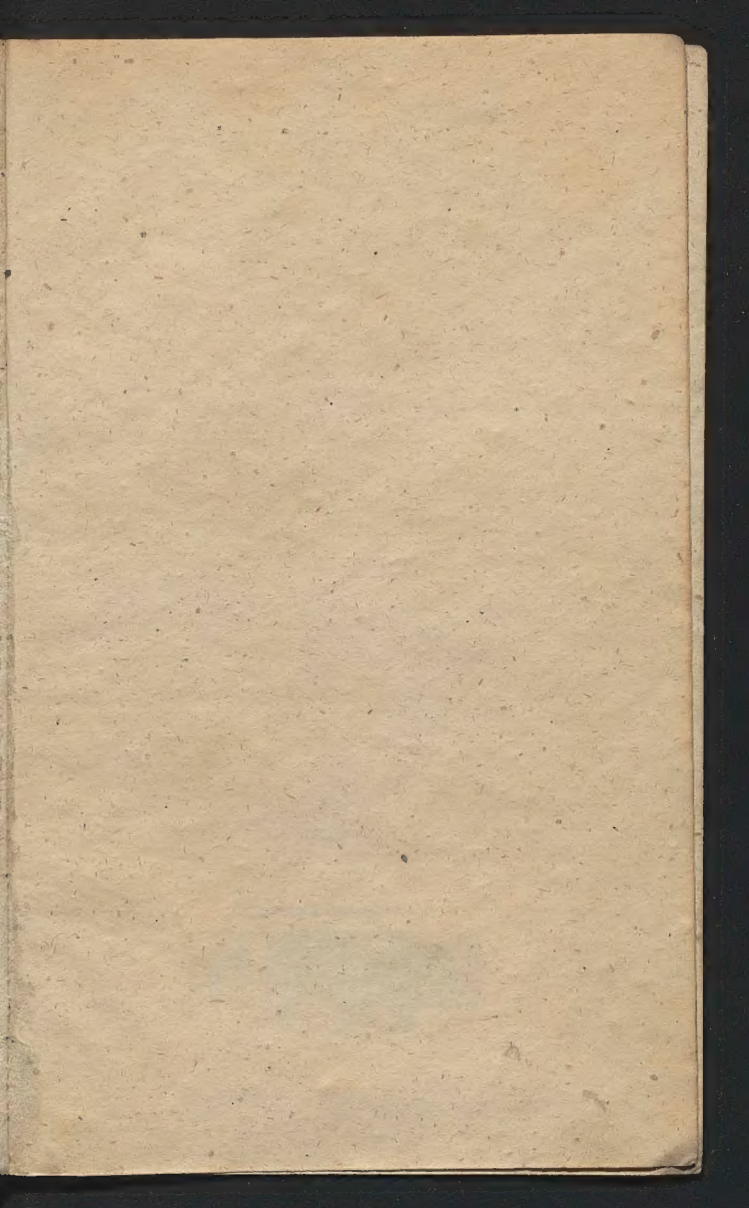
A M E N











Biblioteka Jagiellońska



stdr0024109

